

*Stanisław Miczulski*

## POCZĄTKI MUSZYNY

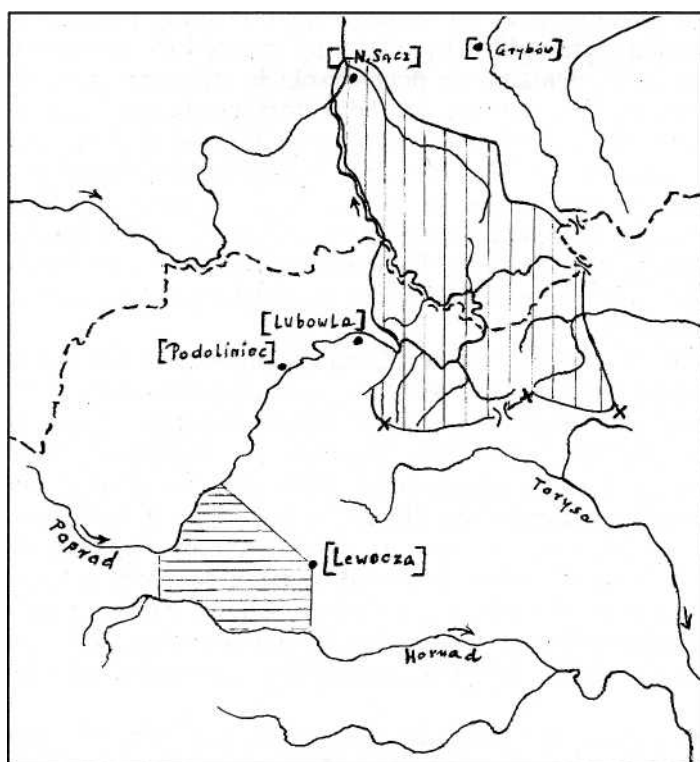
Tło początków Muszyny było dotąd mało znane. Zajęcie Niziny Pannońskiej przez Węgrów w X wieku i upadek państwa wielkomorawskiego, obejmującego także słowackie terytoria, sprawiły, że te ostatnie stały się przedmiotem rywalizacji Polski, Czech i Węgier. W latach 999-1018 cała Słowacja znajdowała się pod władzą Bolesława Chrobrego. Natomiast na Słowacji Wschodniej dłuższa obecność Piastów miała swoje, mało jeszcze znane, podstawy dziejowe. Jako przyczynki można podać tu dwa fakty. Najstarsze osadnictwo słowiańskie na Słowacji składało się z dwóch kompleksów: zachodniego w dorzeczu Dunaju i wschodniego w dorzeczu Cisy. Posiadają one odmienną genezę; z kompleksem wschodnim wiąże się napływ ludności z północy przez przełęczę karpackie /1/. Dialekty wschodniosłowackie wykazują bardzo wyraźne związki z językiem polskim. Jest to na pozór dziwne, gdyż Polacy byli oddzieleni od Słowaków pasem kolonizacji niemieckiej (spiskiej) od XIII wieku i wołosko-ruskiej od XV wieku — aż do 1945 roku /2/. Pograniczne zaś kontakty i wpływy językowe przed XIII-XV wiekiem nie tłumaczą całości tego zjawiska.

Pierwsi Piastowie zakładali w swej monarchii kasztelanie. Założona przez nich kasztelania sądecka sięgała znacznie poza grzbiet Karpat, na co wskazywałyby m.in. poniższe dane topograficzne. Sprawdźmy sądecki odcinek tego grzbietu, na ile dzielił on i łączył obydwie części kasztelanii.

Układ dolin i pasm górskich jest tu szczególny, dający różne możliwości komunikacyjne. Podstawami układu są: wielkie kolano Popradu i początkowe dorzecze Topli. Po obydwu stronach grzbietu Karpat równoległe idą długie, równoleżnikowe ciągi dolinowe, jakby naturalne rokady (rokada to droga równoległa do frontu dla dowozu żołnierzy i zaopatrzenia na różne odcinki linii frontowej). Północny ciąg składa się z dolin Lipnika, Popradu i Muszynki, wchodząc w Przełęcz Tylicką; południowy — z dolin Popradu, Smereczka, potoków Podróżny i Večný (dawniej Malczów) oraz Topli. Obydwie rokady zbiegają się: na zachodzie w dolinie górnego Popradu, na wschodzie w dolinie górnej Topli. Między obydwoma szlakami dolinowymi istnieją połączenia w poprzek grzbietu Karpat. Najważniejsze to przełom Popradu między Leluchowem a Muszyną, inne to bezpośrednie trasy grzbietowe, na przykład: z Andrzejówki nad środkowy Poprad, z Muszyny do Dubnego oraz Wojkowej i Kotliny Malczowskiej, z doliny rzeki Muszynki na przełęcz koło Wojkowej. Z ważniejszych przełęczy, przełęcz Beskid łączy dorzecze rzeki Białej z dorzeczem Topli. Południowy ciąg dolinowy przechodzi przez niską przełęcz koło Obrucznego, zaś bardzo ważna przełęcz Puste Pole otwiera drogę w dorzecze Torysy.

Z węzłowych punktów osadniczych najważniejsza była Muszyna, mająca różnokierunkowe odległe połączenia i spławny szlak popradzki. Opisany zespół ciągów dolinowych, tras grzbietowych, przełęczy, można by nazwać „węzłem muszyńskim”, gdyż w średniowieczu kres muszyński obejmował go w całości. Ten układ-węzeł pełną wartość — obronną, strategiczną i wiążącą obydwie strony grzbietu Karpat — posiadał wtedy, gdy znajdował się w jednych rękach.

Od końca rządów Stefana I, króla Węgier (zm. 1038), wzmożła się ekspansja Węgrów na północ, w stronę grzbietu Karpat. Jednym z jej przejawów było założenie w obrębie żupy spiskiej tzw. „małej żupy”, jednej z najstarszych w tym rejonie, określanej nazwą „Sedes decem lanceatorum” lub „Sedes nobilium de Scepus”. Obejmowała ona kilkanaście wsi między liniami Kieżmark — Poprad i Lewocza — Spiska Nowa Wieś, zamieszkałych przez tzw. kopijników (lanceati). Był to zapewne rodzaj osadnictwa wojskowego, zorganizowanego tam w XI-XII wieku przez Węgrów dla ochrony Spiszą, traktowanego jako węgierski teren pograniczny /3/. Ponieważ kopijnicy nie byli strażą ściśle graniczną ani nie chronili dróg, Polacy potraktowali ich jako potencjalną siłę ekspansywną, zaczepną. Prawdopodobnym polskim przedsięwzięciem zabezpieczającym było utworzenie strażniczego kresu karpackiego, zwanego później kresem muszyńskim. Nastąpiło to zapewne najpóźniej w połowie XII wieku, przy czym nie można też wykluczyć ostatniej ćwierci XI wieku.



Osadnictwo kopijników i kres muszyński.

W klamrach miejscowości orientacyjne (rysował Stanisław Miczulski)

Kres został wyodrębniony z kasztelanii sądeckiej jako osobne terytorium strażniczo-obronne. Któryś z Piastów, ówczesny władca Polski, nadał kres zaufanemu rodowi z odpowiednimi obowiązkami militarnymi i poleceniem budowy grodu - ośrodka kresu w strefie grzbietu Karpat. Nadanie obejmowało tereny, które można

odtworzyć ze znacznie późniejszych źródeł pisanych. Był to szeroki pas terytorium zaczynającego się na północy w okolicach ujść Popradu i Kamienicy do Dunajca, ciągnącego się na południe poza grzbiet Karpat. Wchodziło w nie całe dorzecze Kamienicy, prawostronne dorzecze Popradu aż do Łomnicy, potem obustronne, przechodzące górny Poprad na wschód od Lubowli. Tu kres dochodził do działu wodnego Popradu i Torysy, a dalej na wschód, od przełęczy Puste Pole, kierował się na dział wodny Torysy i górnej Topli, obejmując jej dorzecze w Górach Czerchowskich, wracając następnie do grzbietu Karpat w rejonie Przełęczy Tylickiej. Kres obejmował więc w swej południowej, najważniejszej części wspomniany „węzeł muszyński”, tam też zlokalizowano ośrodek grodowy kresu.

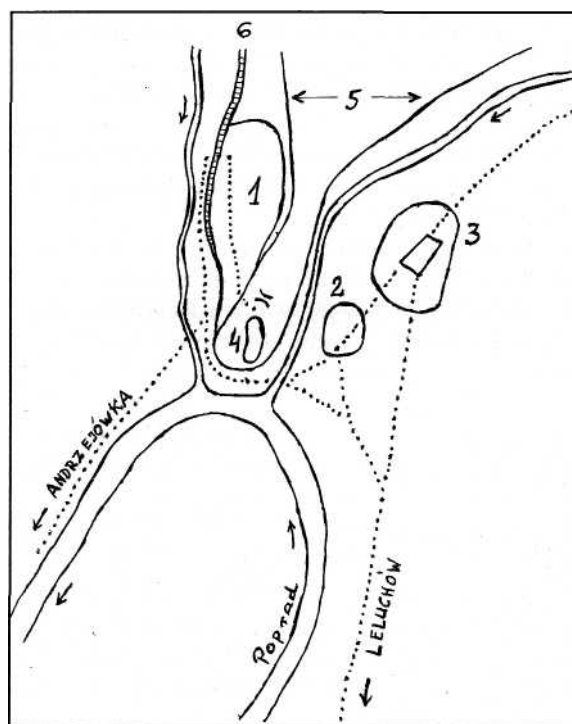
Miejsce na gród wybrano w kotlinie górskiej nad ujściem rzek Muszyny (dzisiejszej Muszynki) i Szczawnika do Popradu. Znany dotąd grodek stożkowy na górze grodowej był najpewniej tylko elementem dużego założenia obronnego, broniącym gród od strony grzbietu góry. Właściwy obiekt strażniczo-obronny (zapewne większy) usytuowany był na czole góry od strony Popradu, mając pełne pole widzenia na Kotlinę Muszyńską. Krawędź całej platformy grodu była obwarowana palisadą, ostrokołami itp. umocnieniami, co przy wysokich, stromych stokach czyniło górę grodową silnym obiektem obronnym. Te walory grodu zniszczyło obsunięcie się stromych stoków góry od strony północno-zachodniej w bliskości istniejącego dziś gródka. Świadczą o tym ogromne, zarośnięte zwały ziemi u stóp góry. Powierzchnia platformy grodu gwałtownie się tu zwężyła, a po nowym, już łagodnym, stoku osuwiskowym dostęp do grodu stał się łatwy. Katastrofa, która zdegradowała gród, wydarzyła się prawdopodobnie w I połowie XIV wieku i była niewątpliwie jedną z przyczyn budowy w połowie XIV wieku murowanego zamku na ocalałej południowej części grodu /4/.

W latach 1973-1974 archeolog Maria Cabalska prowadziła badania archeologiczne na grodku i na sąsiednim zamku. Niektóre znaleziska ruchome z gródka oceniła na XII wiek i nawet na koniec wieku XI. W trakcie badań na zamku stwierdziła, że dzisiejsze czoło platformy od strony Popradu jest wyraźnie cofnięte na skutek zniszczenia kamieniołomem górnej części czoła góry za czasów austriackich /5/. Odtworzony front bryły zamku wisiałby dziś w powietrzu. Ta sytuacja uniemożliwia zweryfikowanie i upewnienie chronologii grodu, gdyż w wypadku zachowania się czoła góry zostałyby jakieś śladowe pozostałości po pierwotnym grodku - strażnicy na południowym czole grodu. Zniszczony przez budowę zamku, zapewne bogatszy w wyposażenie od istniejącego dziś gródka (od północnej strony), mógłby zostawić jakieś przemieszane relikty, odłamki ceramiki itp., przydatne jeszcze do datowania grodu.

Podgrodzie założono od zachodniej strony góry grodowej nad rzeką Szczawnik (na co nikt dotąd wyraźnie nie wskazał). Leżało ono na wysokiej, długiej i szerokiej terasie u wejścia na gród, jako pierwotna osada powstała jednocześnie z grodem. Lokalizacja podgrodzia od wschodniej strony góry, nad rzeką Muszyną (obecnie rzeka Muszynka), nie miałaby sensu, gdyż tam nie było wysokiej terasy (teren zalewowy), a mieszkańcy w razie niebezpieczeństwa — chcąc się dostać do grodu — musieliby przejść rzekę Muszynę i obejść dookoła górę grodową. W razie wysokiego stanu wód tej rzeki byłiby w ogóle odcięci od grodu. Podgrodzie więc, nie leżąc nad tą rzeką, nie miało nazwy Muszyna. Fragment tekstu przywileju Władysława Jagiełły z 1391 roku (zwracającego kres muszyński biskupom krakowskim) zawiera

omyłkowo wpisana, wcześniejszą ważną wzmiankę o grodzie i podgrodziu: „...Casturum Musszina cum opido sub castro sito dieto Powrośniki...”, wspominając dalej o nowym Miastku i wsiach kresu (o tym przywileju poniżej). Powroźniki były więc osadą - podgrodziem, podniesionym później do rangi miasta. Podgrodzie Powroźniki było pierwotnie wsią służebną, o typie nazwy jak Grotniki, Szczytniki, Łagiewniki itp., datowanych w Polsce na XI-XII wiek /6/. Mogą one świadczyć zatem o czasie założenia grodu muszyńskiego.

Przy Powroźnikach zbiegały się dwie drogi, jedna spoza rzeki Muszyny, druga od Andrzejówki. Droga na gród szła dość długo wzdłuż terasy, potem skręcając wchodziła na terasę i z powrotem przez Powroźniki dochodziła do wjazdu na gród. Krawędź terasy zapewne była umocniona ostrokołami i zasiekami, tak samo jak północna strona osady z bramą i stok góry grodowej. Całość tworzyła zwarty obwód obronny.



Podgrodowe osadnictwo muszyńskie: 1) Powroźniki XII w. do połowy XIV w.; 2) Wieś Muszyna połowa XIII w. do połowy XIV w.; 3) „Nowe miasto Muszyna” od ok. 1347 r.; 4) Gród; 5) Góra grodowa; 6) Krawędź (stok) terasy. Drogi oznaczono kropkami (rys. Stanisław Miczulski)

Powroźniki miały trojaki charakter: mieszkalnego podgrodzia, służebnej wsi rzemieślniczej na potrzeby grodu oraz — z czasem — lokalnego targu. Najpierw dominowali w osadzie powroźnicy, ze względu na ważność ich wyrobów do sprzężaju przy transporcie na gród, i w ogóle w górskiej komunikacji. Od nich powstała nazwa osady, ale w miarę jej rozwoju pojawili się tu i inni rzemieślnicy. O charakterze

gospodarczym Powroźników można wyciągnąć pewne wnioski, korzystając z przykładu Andrzejówki, która dopiero w 1352 roku została formalnie lokowana przez Kazimierza Wielkiego z prawem prowadzenia w niej rzemiosła sukienicznego, szewskiego oraz jatki rzeźniczej i piekarskiej /7/. Wydaje się, że w Andrzejówce, która istniała już od XIII wieku, wcześniej datować trzeba początki rzemiosła z wyrobami na sprzedaż. W 1352 roku zostałyby one tylko objęte formalną protekcją króla, w warunkach koniunktury na wyroby rzemieślnicze, spowodowanej lokacją Muszyny i budową tam zamku. W Andrzejówce można by też przyjąć wczesne rzemiosło żelazne, skoro wieś ta później działała i w tym zakresie. O ile Andrzejówka znajdowała się na ważnej drodze przelotowej, to Powroźniki miały o wiele lepszą sytuację, leżąc pod grodem w węzłowej Kotlinie Muszyńskiej. Wyroby rzemieślnicze w Powroźnikach (najpierw będących wsią, potem miasteczkiem) i potrzeba wymiany produktów naturalnych stworzyły targ obsługujący sąsiednie wsie i istniejące osadnictwo jednodworcze. Sprzedawano i wymieniano produkty dostępne w kresie i sprowadzane: leśne (m.in. miód, wosk), rolne, hodowlane, sól, wyroby garncarskie, żelazne, powroźnicze, tkackie, skórzane, drewniane itp. Samodzielny rozwój Powroźników trwał do czasów Kazimierza Wielkiego, kiedy to zostały włączone do „nowego miasta Muszyny”.

Przedstawione wyżej początki kresu muszyńskiego, grodu i podgrodzia Powroźniki, pozwalają przyjąć prawie łączne ich datowanie. Mieści się ono w chronologicznym przedziale około 920-850 lat temu.

Dalszy rozwój muszyńskiego ośrodka osadniczego powodowały kolejne zagrożenia węgierskie. Pierwszą agresję Węgrów na terytorium kresu poprzedziło m.in. potwierdzenie przez Belę IV w 1243 roku przywilejów dla kopijników, ponadto zrównanie ich w ciężarach ze szlachtą i obowiązek czynnej służby wojskowej. W 1247 roku Bela IV wziął „w opiekę” dobra cystersów z późniejszego Bardiowa, okrążając kres od wschodu. Natomiast w 1248 roku okrążył kres od południa, nadając znaczne terytoria w lewobrzeżnym dorzeczu górnej Torysy graniczące z kresem. Zagarnął przy tym południowo-zachodnią część kresu muszyńskiego, po rzeki Pławnicę i Poprad, z przełęczą Puste Pole. Obdarowany tymi terenami został Detryk, sługa Beli IV i jego wybawca w bitwie z Tatarami nad Sianą w 1241 roku /8/. Wybór odbiorcy dziedzicznego przywileju, zapewne celowy, miałby przez osobę Detryka łagodzić drażliwą sytuację Beli IV, odbierającego swemu zięciowi, Bolesławowi Wstydliwemu, ważną strategicznie część jego państwa w strefie wielkiego kolana Popradu. Tu należy wrócić do węgierskiego przywileju celnego dla Demetriusza z Raszki z 1209 roku, będącego fałszyfikatem /9/. Gdyby był to dokument prawdziwy, to Bela IV niewątpliwie powołałby się na niego w 1248 roku, roszcząc pretensje aż do ujścia rzeki Muszyny. Tymczasem zabór Beli nie doszedł do popradzkiego przełomu lełuchowskiego, odbiegając od Popradu na południowy wschód działem wodnym lewego dorzecza Torysy. Poza tym, gdyby chodziło o nazwę osady w 1209 roku, to wymieniono by zapewne Powroźniki, a nie wieś Muszynę, jeszcze wtedy nie istniejącą. Zaś wzmianka topograficzna tegoż fałszyfikatu o węgierskim grodzie Ujwar, że „leży na krańcu komitatu szaryskiego przy granicy Polski”, potwierdza granicę kresu muszyńskiego na dziale wodnym górnej Topli i Torysy. (Ruiny zamku Nowy Gród, po węgiersku Ujwar, leżą ok. 9 km na północny zachód od Sabinowa, powyżej miejscowości Lutina i Hanigowce, ok. 4 km przed wspomnianym granicznym działem wodnym) /10/. Na zabranej Ziemi Pławnickiej Węgrzy wkrótce zbudowali zamek Pławiec nad Popradem.

Zabór części kresu w 1248 roku spowodował stan alarmowy. Najpóźniej w latach pięćdziesiątych XIII wieku założono w węzłowym miejscu Kotliny Muszyńskiej strażniczą wieś Muszynę, pod grodem nad rzeką Muszyną. Nowa wieś mogła być zrazu tylko posterunkiem strażniczym, w którym pełnili okresową służbę stali mieszkańcy Powroźników. Wieś Muszyna dała początek późniejszemu obronnemu ośrodkowi starościńskiej administracji kresu. Być może równocześnie (a nie dopiero za biskupa Muskaty) podniesiono do rangi miasta stare, sto kilkadziesiąt lat liczące, rozwinięte podgrodzie Powroźniki, tworząc znaczne centrum osadnicze na potrzeby grodu. Było to pierwsze w kresie nadanie praw miejskich, polskich.

Oprócz Muszyny można wskazać niektóre inne nowe wsie strażnicze. W pobliżu zabranej Ziemi Pławnickiej, na południowej rokadzie, istniało w XIII wieku sześć polskich wsi znanych z 1264 roku. Większość z nich zapewne założono po 1248 roku w celu wzmocnienia kontroli nowego pogranicza. Były to: Czircz, Nowa Wola (dziś Ruska Wola), Obruchno (dziś Obruczne), Lenartów i Malczów nad rzeką Malczów (dziś potok Vecny) oraz Łuków nad górą Topią /li/. Przedpola zaś grodu Muszyny kontrolowały nowe wsie: Mikowa, Andrzejówka, Długi Łęg (Żegiestów), Krasnajedl (Wojkowa). Wsie strażnicze grupowały się w południowej części kresu, głównie w obrębie „węzła muszyńskiego”. Do przedsięwzięć obronnych, jakie miały miejsce w kresie po węgierskiej agresji w 1248 roku, można zaliczyć: podjęcie budowy zamku w Ryrtrze oraz gródka koło Piwnicznej. Ten ostatni, odkryty przez autora tego artykułu, został zgłoszony do badań archeologicznych. Na grzbiecie Karpat, około 2 km na południowy zachód od Wojkowej, zbudowano by wtedy grodek Słupno. Poza terytorium kresu w tym czasie prawdopodobnie założono dwie brony sądeckie: w Ryrtrze i w dolinie rzeki Białej, koło późniejszych Brunar i Jaskowej. W Lubowli zaś Bolesław Wstydlivy wybudował zamek.

W 1257 roku księżna Kinga, żona Bolesława Wstydliwego, otrzymała w darowiznie Ziemię Sądecką. Kres muszyński, jako specjalne terytorium strażnicze, nie wszedł do tej darowizny.

W 1288 roku, w dokumencie ugody finalizującej przekazanie kresu muszyńskiego biskupom krakowskim przez kanonika Wysza, ostatniego z rodu właścicieli kresu, są wymienione dwie wsie ogólnie lokalizujące kres: Świniarsko i Muszyna /12/. Dlaczego nie podano „opidum Powroźniki”? Nazwa wsi Muszyna była bowiem lepszym wyznacznikiem przestrzennym niż miasteczko Powroźniki. Istniała przecież rzeka Muszyna, góra Muszyna z grodem Muszyną (leżące tuż nad tą rzeką), i był kres muszyński. Pisząc o strażniczej wsi Muszynie, a nie o podgrodziu - miasteczku, przy okazji pominięto też gród, którego może z jakichś względów nie chciano wymieniać w dokumencie z 1288 roku.

Jan Muskata, biskup krakowski od 1294 roku, wybrany pod naciskiem Czechów, przeciwnik Węgrów, zwolennik Przemyślidów, zaufana osobistość Wacława II panującego w Polsce, umacniał swoją pozycję polityczną i militarną w Małopolsce /13/. Stąd też dbał o kres muszyński. W 1301 roku, w czasie przejściowego władztwa Przemyślidów na Węgrzech, Muskata uzyskał przywilej na zamek Pławiec i przyległe terytorium. Węgrzy jednak nie dopuścili go do objęcia Pławca /14/. Była to ważna próba rewindykacji Ziemi Pławnickiej, oderwanej od kresu przez Belę IV w 1248 roku. Nie rezygnując z powiększenia kresu, Muskata w latach 1303-1306, jako starosta - namiestnik królewski, przyłączył na stałe do kresu dorzecze rzeki Białej pomiędzy dwoma ważnymi kulminacjami: górą Chełm koło Grybowa i Lackową na grzbiecie Karpat (z pobliską przełęczą Beskid). Równocześnie lokował Miastko w Kotlinie

Tylickiej jako strażniczą miejscowość opodal Przełęczy Tylickiej. Muskata zapewne nie zamienił grodu muszyńskiego na murowany zamek; gród przed katastrofą osuwiska był bowiem pełnowartościowym obiektem obronnym. Mógł tylko przebudować na murowane obydwie grodki strażnicze na górze grodowej. Natomiast Muskata poświęciłby więcej uwagi Powroźnikom powiększając je i silniej obwarowując, tak jak całe podgrodowe międzyczecze. Strażniczą Muszynę włączyłby ściślej do systemu pierwszej linii obrony, nie traktując jej jako osobnej wsi kresu. Stąd brak jej w wykazie 10 wsi kresu w 1391 roku (dane z początków XIV wieku, o czym niżej). Rządy Muskaty mogły być dla Powroźników czasem znaczącego rozwoju.

Na skutek zatargów z Łokietkiem, jednoczącym Królestwo Polskie, i udziału w buncie krakowskiego wójta Alberta, Muskata stracił kres muszyński, skonfiskowany mu przez władcę w 1312 roku.

Pierwsze obszerniejsze informacje o stanie kresu podaje przywilej Władysława Jagiełły z 30.VII.1391 roku, zwracający kres biskupstwu krakowskiemu, wystawiony dla biskupa Jana Radlicy /15/. Uderza w nim, że przedmiot nadania (2 miasta, 10 wsi, kilka dorzeczy na terytorium należącym do zamku muszyńskiego) ma wersję anachroniczną, wziętą z jakiegoś wcześniejszego dokumentu, również nadania kresu muszyńskiego dla jakiegoś nieznanego odbiorcy. Ten fragment tekstu bezkrytycznie włączono do przywileju z 1391 roku. Wpisano więc: „Castrum Musszina cum opido sub castro sito dieto Powrosniky ac villis sibi adiacentibus et opido dieto Novum opidum alias Mastco cum villis sibi adiacentibus...Cunczowa, Staszczowa Wola, Crasnayedl, Micowa, Długilang, Ondrzejowa, Szawnik, Lomnicza, Poruy, Flornicowa” — układ wsi beżładny. Podano także dorzecza: Łomnicy, Popradu (części), Kamienicy, Białej (części) i Muszyny. Do odtworzenia daty tego powyższego tekstu pomocna jest wzmianka „novum opidum alias Miastko”. W przywileju lokacyjnym Tylicza z 1612 roku można znaleźć przesłanki, że Miastko założył biskup J. Muskata. Ponieważ dokonał tego w latach 1303-1306, więc ten wczesny, nieznanый przywilej był wydany po roku 1306. Odbiorcą mógł być tylko Muskata (a wydawcą Łokietek), gdyż po skonfiskowaniu kresu w 1312 roku przez Łokietka, osobnych jego właścicieli nie było aż do 1391 roku. Zatem nieznanый przywilej mieści się w latach 1306-1312. Ciekawe, że wymienione jest w nim również świeżo włączone do kresu dorzecze rzeki Białej. Nazwę „Nowe Miastko” wpisano zaś w odniesieniu do starych i miejskich Powroźników /16/. Łokietek zapewne wymienił w tym przywileju wsie należące do kresu: Czircz, Nowa Wola, Obruchno itd., wzmiankowane w 1264 roku. Jednakże wpisane przez niego do przywileju dla Muskaty, zostałyby skreślone w 1391 roku z tekstu jako już „zagraniczne”. Została tylko sąsiednia Staszczowa Wola, dzisiejsze Dubne, lokowane w 1603 roku nad potokiem Dębny.

W omawianym tekście, pochodzącym z przywileju Łokietka z lat 1306-1312, jest ponadto wzmianka świadcząca, że wówczas lewe dorzecze Popradu na odcinku Muszyna - Łomnica należało do kresu. Później zaborcza ekspansja węgierska zepchnęła granicę na brzeg Popradu. Straty zaczęły się już, być może, za Łokietka. W 1323 roku król Karol Robert wydał przywilej dla zamków Pławca i Lubowli, określający ich granice /17/. Tekst z rozmachem zawłaszczal (w teorii) prawe dorzecze Popradu od Mniszka do rzeki Muszyny i fragment południowej części kresu. Realną zdobyczą Węgrów było tylko powyższe dojście do brzegu Popradu.

Węgierskie przywileje „na wyrost”, zagarniające terytorium kresu, były także wydawane za Kazimierza Wielkiego. Wtedy zaborczość magnatów węgierskich

(Węgrów, Niemców spiskich i innych), popieranym przez kapitułę spiską, zagroziła znów południowo-wschodniej części kresu w dorzeczu górnej Topli i jej dopływu — rzeki Malczów, gdzie dotąd panowała stabilna sytuacja znana z 1264 roku. Chodziło o „Las Muszyński”, rozciągający się do rzeki Muszyny (stąd nazwa) szerokim pasem w głąb Gór Czerchowskich, ograniczony tam głównym wododziałem Topli i Torysy. W 1337 roku Berzewicze (Władysław z braćmi i ojcem Rykolfem) otrzymali przywilej od Karola Roberta na „Las potoku Muszyna” (Mussinapataka-feu; fe = drzewo, feu lub feó=las). Król zrazu nie był przekonany do zasięgu jego władzy w Lesie Muszyńskim, ale jego słuszne wątpliwości rozproszono. Granica nadania zaczynała się od ujścia rzeki Muszyny do Popradu, idąc wstecz do jej źródeł. Stąd szła na południe na główny wododział Topli i zwracała nim na północny zachód do Popradu, wracając tą rzeką do punktu wyjściowego /18/. Przemilczano w tekście (nie pierwszy raz) istnienie muszyńskiego ośrodka grodowo-osadniczego — rzekomo była tu pustka. Taki przywilej nie miał szans realizacji. Stąd w 1338 roku środkową część Lasu Muszyńskiego, Ziemię Malczowską (między rzekami Malczów i Topią), otrzymał kasztelan z Zadvaru Bartłomiej Pangracz na lokację 100 łanów /19/. W jego przywileju nie było wzmianki o poprzednim nadaniu Lasu Muszyńskiego dla Berzewiczów. Kasztelan także nie wykorzystał swego przywileju, co można by tłumaczyć pewnymi kolizjami personalnymi. W każdym razie Berzewicze podjęli starania o Las Muszyński (Mussinafeó) w 1349 roku, otrzymując od Ludwika Wielkiego (Węgierskiego) potwierdzenie i aprobatę poprzedniego przywileju z 1337 roku (bez jakiegokolwiek wzmianki o B. Pangraczu) /20/. I to nadanie pozostało — jak świadczą fakty — nie zrealizowane. W 1356 roku Kazimierz Wielki lokował 118 łanów w dorzeczu rzeki Muszyny, zaś w 1366 roku, w węgierskim dokumencie dla Pławca (w sprawie lokacji 2 wsi), tereny na wschód od Popradu, w leluchońskiej części przełomu, nazwano „possesio Mussina” i „Regnum Poloniae” /21/. Każde z powyższych nadań Lasu Muszyńskiego było traktowane jakby od nowa, nie nawiązujące do poprzednich, co świadczy o ich kolejnym niezrealizowaniu. Powodem tej sytuacji był opór władz kresu przeciw wprowadzaniu jakichkolwiek interesów węgierskich na terytorium grodu, a potem zamku muszyńskiego.

Echa tych agresywnych projektów zaborczych dotarły do Kazimierza Wielkiego, który podjął konkretne przeciwdziałania. Zajęty innymi państwowymi sprawami wydał najpierw w 1343 roku zezwolenie na lokowanie 150 łanów w dorzeczu rzeki Białej /22/. Po nie rozstrzygniętej od 1345 roku wojnie z Czechami o Śląsk (utracony traktatem w 1348 roku), król zająłby się skuteczniejszym zabezpieczeniem południowego pogranicza, wobec nadchodzących zadań wschodnich związanych z sukcesją księstwa halicko-włodzimierskiego, podejmowanych w porozumieniu z Węgrami (od 1349 roku). Czyli w latach 1346-1348 zostałyby lokowana Muszyna, rozpoczęto by budować zamek w Muszynie i lokowano Piwniczną. Ponieważ muszyński ośrodek grodowo-osadniczy był pilniejszym punktem do zabezpieczenia niż lokacja Piwnicznej (1348), stąd lokację Muszyny należy kłaść na lata 1346-1347 (raczej na rok 1347), czyli przed 650 laty. Zachłanne dążenia magnatów węgierskich do zawłaszczenia Lasu Muszyńskiego nie dawały wyników. Ich „słuszne pretensje” zostały załatwione dopiero po śmierci Kazimierza Wielkiego, w 1370 roku, za rządów Ludwika, wspólnego monarchy Polski i Węgier.

Źródła połowy XIV wieku nazywają Muszynę „nova civitas”. Świeżo lokowane miasto było nowe obok starego miasteczka Powroźniki /23/, ponadto Muszyna od razu



została wzbogacona o dwie osady, miejską i wiejską, stanowiąc nową całość urbanistyczną i w jakiejś formie organizacyjno-prawną /24/. Niestety przywilej lokacyjny Muszyny zaginął, a zapewne zawierał informacje o sytuacji zakładanego miasta.

Prawdopodobnie z „nowego miasta Muszyny” usunięto powroźników, aby przez sianie lnu i konopi nie zajmowali ziemi uprawnej potrzebnej do wytwarzania żywności dla rozwijającego się miasta i załogi zamku. Powroźnicy osiedli z warsztatami w dzisiejszym Powroźniku (stąd jego nazwa), wybierając na osadę podobne warunki topograficzne jak pod muszyńskim grodem: na wysokiej terasie, z dala od rzeki.

Dzisiejsza ulica „Nowa” na Zazamczu w Muszynie, mogłaby otrzymać — o ile oryginalniejszą — nazwę „Powroźniki”, na pamiątkę podgrodzia i pierwotnego miasta muszyńskiego. Zresztą całe Zazamcze mogłoby wrócić do swej nazwy sprzed około 900 lat.../25/.

#### Przypisy:

1. A. Wędzki, „Słowacja”. *Słownik Starożytności Słowiańskich*. Ossolineum t. 5, 1975, s. 252 (dalej cytowany: SSS).
2. Z. Stieber, „Słowacki język i jego narzecza”. SSS, t. 5, s. 264.
3. J. Nalepa, A. Wędzki, „Spisz”. SSS, t. 5, s. 360.
4. S. Miczulski, *Gród i zamek muszyński* — w przygotowaniu.
5. M. Cabalska, *Zespół osadniczy w Muszynie, Gródek*. Rocznik Sądecki, t. 17, 1982, s. 275-289; M. Cabalska, *Zespół osadniczy w Muszynie, Zamek*. Rocznik Sądecki, t. 18, 1987, s. 5-18.
6. A. Gąsiorowski, „Służebne osady”, SSS, t. 5, s. 309-311.
7. Archiwum Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej. Inwentarz dóbr biskupstwa krakowskiego 1668 r., k. 675.
8. J. Bardosy, *Supplementum Analectorum Terrae Scepusiensis*. Leutschoviae 1802, s. 42-49.
9. G. Fejer, *Codex Diplomaticus Hungariae*. T. 3, vol. 1. Budae 1829, s. 78-81 (dalej CDH); oraz S. Pietrzak, *O dokumencie z 1209 roku*, Almanach Muszyny. 1996, s. 84-85. Tu należy wyjaśnić, że opis terytorium celnego dla Demetriusza zaczynał się od wsi Ujfału, dziś Chmianiańskiej Nowej Wsi nad rzeką Świnką, dopływem Hornadu. Następnie szedł na północny zachód w stronę dorzecza Popradu i, wracając lewym dorzeczem Torysy, kończył się na zamku Szarysz.
10. Pomimo nieprawdziwej zasadniczej treści falsyfikatu podane inne szczegóły m.in. topograficzne mają z reguły wartość źródłową, gdyż są dokładne, aby w ten sposób uprawdopodobnić całą treść falsyfikatu.
11. CDH, t. 4, vol. 3. Budae 1829, s. 204. Stefan „rex junior”, syn Beli IV, nadaje w 1264 roku Piotrowi Aruchino tereny wsi Tarcha (dziś Torysa) leżące w komitacie szaryskim „blisko Polski”, graniczące z posiadłościami (possesiones) wsi: Łuków, Malczów, Lenartów, Obruchno, Nowa Wola, Czircz (czyli tereny wsi Tarcha graniczyły wtedy bezpośrednio z kresem muszyńskim).
12. *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej*. Wyd. F. Piekosiński, 1.1, Kraków 1874, nr 89 (dalej KKK).
13. J. Wyrozumski, „Muskala Jan”. *Polski Słownik Biograficzny*. Ossolineum, t. 22, 1977, s. 291-295.
14. S. Sroka, *Z dziejów stosunków polsko-węgierskich w późnym średniowieczu*. Universitas, Kraków 1995, s. 20-28.
15. KKK, t. 2, Kraków 1883, nr 379.
16. Świadectwem istnienia miasteczek Powroźniki i Miastko przed lokacją Muszyny (w 1347 r.) może być przywilej Kazimierza Wielkiego (bez daty) wydany dla kresu muszyńskiego na

wolność zakupu soli w Wieliczce i Bochni i wywozu jej na Węgry. Zezwolenie otrzymali mieszkańcy nie nazwanych „miasteczek i wsi” (opidorum ... et villarum) należących do grodu muszyńskiego. Miasteczka to Powroźniki i Miastko, bo innych nie było. Gdyby przywilej był wystawiony po lokacji Muszyny, głównego ośrodka miejskiego w kresie, to zapewne Muszyna byłaby wymieniona z nazwy i przywilej by ją specjalnie wskazywał (obok opidów) jako miasto — nova civitas — korzystające w pierwszym rzędzie z przywileju solnego. Być może Kazimierz Wielki wydał ten przywilej w początkach swoich rządów w latach trzydziestych XIV wieku. (KKK, t. 2, nr 380. Przywilej potwierdził Władysław Jagiełło dla biskupa J. Radlicy 5.08.1391).

17. M. Schmauk, *Supplementum Analectorum Terrae Scepusiensis*. Pars II. Szepesvaraljae 1889, nr 43 (dalej SAS II).
18. CDH, t. 8, vol. 4. Budaë 1852, s. 230-234. Na s. 234 podane są granice Lasu Muszyńskiego.
19. CDH. Tamże, s. 309-310.
20. SAS II, nr 59.
21. SAS II, nr 84.
22. Arch. Kapit. M. Kr. Inwentarz klucza muszyńskiego 1732 r., s. 189 (wzmianka o nadaniu 150 łanów z 11.11.1343 r.).
23. Pomimo lokacji Muszyny po drugiej stronie góry grodowej, Powroźniki zapewne nie zamarły gospodarczo. Kilkuletni okres budowy zamku był dla nich niewątpliwie czasem koniunktury. Potrzeby usług przy budowie wielkiego obiektu obronnego zatrzymywały na miejscu rzemieślników i kupców, którzy zresztą woleli swoje bezpieczne i rodzinne Powroźniki od otwartych przestrzeni „nowego miasta Muszyny”. Miasto to mogło mieć także z tego powodu trudności rozwojowe, którym starał się zapobiec Kazimierz Wielki wydając 29.11.1364 r. przywilej dla Muszyny na sprowadzanie i osadzanie w mieście kupców i rzemieślników, zapewniając im wolności celne (KKK, t. 1, nr 236. Przywilej potwierdził Władysław Jagiełło dla biskupa J. Radlicy 5.08.1391).
24. Być może Powroźnikom pozostawiono własne władze miejskie lub częściowy samorząd, względnie utworzono tam osobne wójtostwo.
25. Ze względu na konieczność zwięzłego przedstawienia dość obszernej problematyki początków Muszyny, autor nie omówił dotychczasowej literatury, poruszającej w różnym stopniu ten temat (prace: S. Zachorowskiego, W. Bębynka, K. Pieradzkiej, H. Stamińskiego, A. Rutkowskiej-Płachcińskiej, F. Kiryka i innych). Autor podał tylko powyższy nowy obraz początków Muszyny, oparty głównie na kilku dokumentach węgierskich, nie wykorzystanych do badań dziejów kresu muszyńskiego i pośrednio początków Muszyny. Ponadto dał inną interpretację niektórych znanych polskich tekstów źródłowych, przedstawiając nowe punkty widzenia i nowe rozwiązania zagadkowych kwestii, bądź próby ich rozwiązań.